

Da Qin i Fulin. Obraz Zachodu w źródłach chińskich z I tysiąclecia n. e. – Marta Żuchowska, Katarzyna Sarek

Poważne opracowanie naukowe, które przenosi nas w fantastyczne, nieznane nam wcześniej światy Azji Środkowej, widzianej oczami starożytnych Chińczyków. Gdy dziś wszyscy w koło mówią o Nowym Jedwabnym Szlaku, autorki pokazują nam obraz tych egzotycznych terenów zaklęty w dawnych tekstach chińskich, znanych dotąd jedynie wąskiej grupie badaczy – dr Marcin Jacoby

Marta Żuchowska, Katarzyna Sarek

„Da Qin i Fulin. Obraz Zachodu w źródłach chińskich z I tysiąclecia n. e.”

rok wydania: 2017

wydawnictwo: Dialog

Likan, Da Qin i Fulin

Państwo, które według źródeł chińskich leży na najdalszym krańcu zachodniego świata ma różne miana. W *Shi ji* 史記 i *Han shu* 漢書 nazywa się *Likan* 犁軒/*Lixuan* 黎軒, co jest powodem licznych kontrowersji wśród badaczy. Kłopot z właściwą interpretacją tego toponimu wynika z faktu, że po raz pierwszy pojawia się on w tekście skomponowanym w okresie, w którym wiedza o zachodnich krainach opierała się na relacji Zhang Qiana 張騫. Jego wyprawa z roku 138 p. n.

e. została bardzo dobrze udokumentowana w *Shi ji* 史記, ukończonym zaledwie 30 lat później. Nie ma więc najmniejszych wątpliwości, że wysłannik cesarza Wu nie dotarł do Rzymu, który w roku 125 p. n. e. dopiero zaczynał swoją ekspansję na Bliskim Wschodzie. Tymczasem, począwszy od *Wei lüe* 魏略, (datowanym na lata 239–265) przekazy o zachodnich krainach informują, że obok Da Qin 大秦 funkcjonuje także nazwa *Likan* 犁軒 i jej warianty *Lijian* 犁鞬 lub *Lixuan* 黎軒. Leslie i Gardiner gotowi są uznać *Likan* 犁軒 za państwo Seleucydów, identyfikacja ta jednak stwarza pewne problemy. *Likan* w *Shi ji* 史記 opisane zostało jako region położony na północ od Anxi 安息 (państwa Partów) i w pobliżu Yancai 奄蔡 (terytorium plemion Alanów). Pulleybank (1999: 74–75), łącząc te dane z rekonstrukcją fonetyczną, zasugerował, że *Likan* to Hyrkania. Jak w takim razie wytłumaczyć identyfikację *Likanu* 犁軒 z Da Qinem 大秦 w późniejszych tekstach? Ostatni moment, kiedy Hyrkania należała do państwa Seleucydów, to czasy panowania Antiocha III, który odzyskał część terenów wschodnich, podbijanych sukcesywnie przez Partów od drugiej połowy III w. p. n. e. Po jego śmierci w 187 r. p. n. e. Hyrkania wróciła pod władzę Partów. W czasie wyprawy Zhang Qiana władza Seleucydów ograniczała się już w zasadzie wyłącznie do Syrii, a dawne ich posiadłości azjatyckie, aż po Mezopotamię, zajmowali Partowie. Wydaje się, że późniejsze utożsamienie *Likanu* 犁軒 z Da Qinem 大秦 jest efektem pomyłki, wynikającej z wciąż poszerzającej się wiedzy o świecie. Hyrkania była obszarem położonym na północny zachód od pierwotnych siedzib Arsacydów. Kiedy więc kolejne informacje o zachodnich regionach zaczęły napływać do Chin, automatycznie przeniesiono nazwę na tereny leżące poza obszarem Partii, przyjmując, że teren ten jest tożsamy z państwem położonym na najdalszym krańcu świata, czyli z Da Qinem 大秦.

Sama identyfikacja nazwy *Da Qin* 大秦 w zasadzie nie budzi wątpliwości. Ciekawy natomiast jest proces przypisania jej do kraju położonego na zachodnim krańcu świata. Po raz pierwszy nazwa ta pojawia się w zachowanych fragmentach tekstu *Hetu yuban*, wróżbiarskiego dzieła, skomponowanego na przełomie er. Tekst ten lokuje Da Qin na wschód od gór Kunlun 崑崙, opisując jego mieszkańców jako ludzi mających 10 *zhangów* wzrostu, czyli przeszło 20 metrów. Należy założyć, że góry Kunlun w tym przypadku to mityczne pasmo, znajdujące się na zachodnim krańcu świata, nie zaś realny masyw górski, położony na południe od Kotliny Tarymskiej. W innym dziele z tej epoki, *San Qin ji* 三秦記, Da Qin 大秦 przedstawione jest jako kraj ludzi szlachetnych, wysokich już tylko na jeden zhang (mierzących ok. 2,3 m), do którego można szybko dopłynąć tylko wtedy, gdy ma się czyste i pozbawione trosk serce. Po raz pierwszy pojawia się też utopijny, głęboko zakorzeniony w chińskiej tradycji koncept władcy, który sam ustępuje z tronu, jeśli zauważy oznaki zaburzenia ładu natury.

Da Qin 大秦 oznacza dosłownie 'Wielkie Qin'. Jest to odniesienie do chińskiej dynastii Qin 秦朝 (221–206 r. p. n. e.), która zjednoczyła kraj i dała początek imperium chińskiemu. Na podstawie zachowanych źródeł można stwierdzić, że pierwotnie kraj ten był konceptem dającym się ulokować tylko na mapach przedstawiających krainy mityczne. Był pewnego rodzaju idealistycznym zwierciadłem Chin, w którym odbijały się wcielone w życie filozoficzne utopie, miejscem, w którym żyli tylko ludzie szlachetni, dokąd trafić mógł tylko ten, kto miał czyste intencje. Gdy do Chin dotarła wiadomość o istnieniu kraju potężnego, o rozwiniętej administracji, położonego na zachodzie, dalej niż wszystkie znane dotąd państwa i – w dużym uproszczeniu – za morzem barbarzyńców, nadano mu nazwę tej mitycznej krainy i przypisano

wiele cech, które w rzeczywistości odnosiły się do idealistycznej wizji Państwa Środka. Stąd w późniejszych przekazach o Da Qinie 大秦 znajdujemy informację, że ludzie tam żyjący są podobni do Chińczyków, mówią o sobie, że pochodzą z Chin, lub nazywają się innym Państwem Środka.

Zachód w najwcześniejszych legendach i mitach chińskich, opisanych np. w *Shanhai jing* 山海經, był obszarem dzikim, zamieszkałym przez dziwne, magiczne istoty i pełnym zadziwiających formacji geograficznych, takich jak „Płynne Piaski”, czy „Słabe Wody”. Mógł się tam również pojawić kraj, w którym z woli ludu rządzi człowiek szlachetny, słuchający poddanych, gdzie ludzie żyją w dostatku i nie spekulują cenami żywności, a na drogach nie ma przestępców. Wiele miejsca w dotychczasowych rozważaniach nad analizą opisu Da Qinu 大秦 w tekstach *Wei lüe* 魏略, *Hou Han ji* 後漢紀 i *Hou Han shu* 後漢書 poświęcono próbom doszukania się zniekształconych informacji o zachodnich systemach demokratycznych w opisie władcy Da Qinu 大秦, odchodzącego bez narzekania, gdy kraj nawiedzą klęski żywiołowe. Badano też wzmianki o hodowli jedwabników, próbując analizować je w kontekście produkcji przędzy z kokonów gatunku *Pachypasa otus* na wyspie Kos, opisanej przez Arystotelesa w *Historia animalium* (V. 19). Wydaje się jednak, że w rzeczywistości duża część opisu zwyczajów Da Qinu 大秦 wypływa z mocnego przekonania, że kraj ten jest bardzo podobny do Chin i cywilizowany, jego ekonomia opiera się więc na uprawie roli i hodowli jedwabników, a wyznawane wartości są takie same jak w Chinach, choć mogą być realizowane w nieco inny sposób. Szczególnie uderzający jest tu właśnie koncept panującego, odzwierciedlający chińską ideę sprawowania władzy z mandatu Nieba (*Tianming* 天命), utożsamiającego naturalny porządek i siły natury. W koncepcji tej, mającej swe początki w Chinach okresu przedcesarskiego, rządzący wyposażony jest w najwyższe cnoty moralne i przestrzega

wszelkich rytuałów. Obejmuje władzę dzięki przyzwoleniu Nieba, zgodnie z naturalnym porządkiem świata i ku pożytkowi poddanych. Jeśli jednak ztratą swe cnoty moralne, kraj dotkną kataklizmy, a władca straci mandat. Może być zatem obalony jako niegodny sprawowania rządów. W Da Qinie 大秦, opisanym w źródłach chińskich, system ten działa tak doskonale, że kiedy coś zachwieje prawami natury, sam rządzący ustępuje, okazując tym troskę o dobro swoich poddanych. W *Wei lüe* 魏略, *Hou Han ji* 後漢紀 i *Hou Han shu* 後漢書, a także w opartych na nich późniejszych tekstach, Da Qin 大秦 jest jednocześnie krajem mitycznym i rzeczywistym, jego opisy łączą bowiem elementy pochodzące z mitów i utopijny wizerunek przypominającego Chin kraj z próbą przekazania rzetelnego obrazu warunków geograficznych – gór, rzek, flory i fauny, oraz ekonomicznych – lokalnej produkcji i hodowli, eksportowanych towarów.

Wreszcie relacja Du Huana 杜環 z pobytu w kalifacie abbasydzkim przyniosła do Chin informację, że kraj Da Qin 大秦 nazywa się teraz Fulin 拂菻. Etymologia tej nazwy jest niejasna. Możliwe, że stanowi próbę transkrypcji słowa Βασιλεία z greckiej nazwy państwa Βασιλεία τῶν Ῥωμαίων.

Zgodnie z wielusetletnią tradycją autor Tong dian 通典 zebrał wszystkie informacje o Da Qinie 大秦, jakie tylko znalazł we wcześniejszych dziełach, a między nie wcisnął relację Du Huana 杜環, zadziwiająco zresztą konkretną. Opis Fulinu 拂菻 odzwierciedla nawet aktualną sytuację polityczną, przytaczając częste konflikty zbrojne między Fulinem 拂菻 a państwem Abbasydów, choć kilka wersów dalej dowiadujemy się o kraju Amazonki, rodzących dzieci po kontakcie z wodą. Obrazy Fulinu 拂菻 w *Jiu Tang shu* 舊唐書 i *Xin Tang shu* 新唐書,

mimo wielkiego przywiązania autorów do opowieści o owcach kiełkujących w ziemi i wyolbrzymiania przepychu w architekturze państwa, świadczą o znacznym już odmitologizowaniu tej krainy. Wciąż jednak leżała ona na drugim końcu świata i niewiele o niej wiadano. Zatem jeszcze za czasów panowania dynastii Song (宋朝 960–1279 r. n. e.) podejmowano literackie próby powiązania Fulinu 拂菻 z mitycznym rajem, tym razem jednak w duchu mitologii buddyjskiej. W *Taiping guangji*, zbiorze niesamowitych opowieści z końca X w. n. e. znalazł się tekst opisujący wyspę położoną na środku Zachodniego Morza, porośniętą szlachetnymi gatunkami drzew i zamieszkałą przez samych zdolnych rzemieślników. Wyspa nazywała się Fulin 拂菻. Na jej skraju miał się znajdować skarbiec Rūpadhātu, buddyjskiego świata formy.

Jest to fragment wstępu do książki „Da Qin i Fulin. Obraz Zachodu w źródłach chińskich z I tysiąclecia n. e.”